List do Rzymian

Rozdział 1

**1**. Paweł, sługa Jezusa Chrystusa, powołany Apostoł, odłączony ku opowiadaniu Ewangielii Bożej; **2**. Którą przedtem obiecał przez proroki swoje w pismach świętych, **3**. O Synu swoim, który się narodził z nasienia Dawidowego według ciała; **4**. A pokazał się Synem Bożym możnie, według Ducha poświęcenia, przez zmartwychwstanie, to jest o Jezusie Chrystusie, Panu naszym. **5**. Przez którego wzięliśmy łaskę i urząd apostolski ku posłuszeństwu wiary między wszystkimi narody, dla imienia jego; **6**. Między którymi jesteście i wy powołani od Jezusa Chrystusa. **7**. Wszystkim, którzy jesteście w Rzymie, umiłowanym Bożym, powołanym świętym, łaska niech będzie wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i od Pana Jezusa Chrystusa. **8**. Najprzód tedy dziękuję Bogu mojemu przez Jezusa Chrystusa za was wszystkich, iż wiara wasza słynie po wszystkim świecie. **9**. Świadkiem mi bowiem jest on Bóg, któremu służę w duchu moim w Ewangielii Syna jego, iż bez przestanku wzmiankę o was czynię, **10**. Zawsze w modlitwach moich prosząc, iżby mi się wżdy kiedykolwiek droga zdarzyła za wolą Bożą przyjść do was. **11**. Albowiem pragnę was widzieć, abym wam mógł udzielić jakiego daru duchownego ku utwierdzeniu waszemu; **12**. To jest, abyśmy się u was zobopólnie ucieszyli przez społeczną wiarę, i waszę, i moję. **13**. A nie chcę, abyście i wy wiedzieć nie mieli, bracia! żem często zamyślał pójść do was; (alem był dotąd zawściągniony), abym miał jaki pożytek i między wami, jako i między inszymi pogany. **14**. I Grekom, i grubym narodom, i mądrym, i głupim jestem dłużnikiem, **15**. Tak, iż ile ze mnie jest, gotowym jest i wam, którzyście w Rzymie, Ewangieliję opowiadać. **16**. Albowiem nie wstydzę się za Ewangieliję Chrystusową, ponieważ jest mocą Bożą ku zbawieniu każdemu wierzącemu, Żydowi najprzód, potem i Greczynowi. **17**. Bo sprawiedliwość Boża w niej bywa objawiona z wiary w wiarę, jako napisano: Że sprawiedliwy z wiary żyć będzie. **18**. Bo gniew Boży objawia się z nieba przeciwko wszelkiej niepobożności i niesprawiedliwości tych ludzi, którzy zatrzymują prawdę Bożą w niesprawiedliwości. **19**. Przeto iż co może być wiedziano o Bogu, jest w nich jawno, gdyż im Bóg objawił. **20**. Bo rzeczy jego niewidzialne od stworzenia świata, przez rzeczy uczynione widzialne bywają, to jest ona wieczna jego moc i bóstwo, na to, aby oni byli bez wymówki. **21**. Przeto iż poznawszy Boga, nie chwalili jako Boga, ani mu dziękowali, owszem znikczemnieli w myślach swoich i zaćmiło się bezrozumne serce ich; **22**. Mieniąc się być mądrymi, zgłupieli; **23**. I odmienili chwałę nieskazitelnego Boga w podobieństwo obrazu skazitelnego człowieka i ptaków, i czworonogich zwierząt, i płazów. **24**. A przetoż podał je Bóg pożądliwościom serc ich ku nieczystości, aby lżyli ciała swoje między sobą, **25**. Jako te, którzy odmienili prawdę Bożą w kłamstwo i chwalili stworzenie, i służyli mu raczej niż Stworzycielowi, który jest błogosławiony na wieki. Amen. **26**. Dlatego podał je Bóg w namiętności sromotne, gdyż i niewiasty ich odmieniły używanie przyrodzone w ono, które jest przeciwko przyrodzeniu. **27**. Także i mężczyźni opuściwszy przyrodzone używanie niewiasty, zapalili się w swej pożądliwości jedni ku drugim, mężczyzna z mężczyzną hańbę płodząc, a nagrodę należącą błędowi swemu na się biorąc. **28**. A jako się im nie upodobało mieć w znajomości Boga, tak też Bóg je podał w umysł opaczny, aby czynili, co nie przystoi; **29**. Napełnieni będąc wszelakiej nieprawości, wszeteczeństwa, przewrotności, łakomstwa, złości, pełni zazdrości, morderstwa, sporu, zdrady, złych obyczajów; **30**. Zausznicy, obmówcy, Boga nienawidzący, potwarcy, pyszni, chlubni, wynalazcy złych rzeczy, rodzicom nieposłuszni, **31**. Bezrozumni, przymierza nie trzymający, bez przyrodzonej miłości, nieprzejednani i niemiłosierni; **32**. Którzy poznawszy prawo Boże, iż ci, co takowe rzeczy czynią, godni są śmierci, nie tylko sami je czynią, ale też przestawają z tymi, co je czynią.

Rozdział 2

**1**. Przetoż jesteś bez wymówki, o człowiecze! który osądzasz; bo w czem drugiego osądzasz, samego siebie osądzasz, ponieważ toż czynisz, który drugiego osądzasz. **2**. Lecz wiemy, iż sąd Boży jest według prawdy przeciwko tym, którzy takowe rzeczy czynią. **3**. Czy mniemasz, o człowiecze! który osądzasz tych, co takowe rzeczy czynią, a sam je czynisz, że ty ujdziesz sądu Bożego? **4**. Czy bogactwy dobrotliwości jego i cierpliwości, i nieskwapliwości pogardzasz, nie wiedząc, iż cię dobrotliwość Boża do pokuty prowadzi? **5**. Ale podług zatwardziałości twojej i serca niepokutującego skarbisz sobie samemu gniew na dzień gniewu i objawienia sprawiedliwego sądu Bożego. **6**. Który odda każdemu podług uczynków jego; **7**. Tym, którzy przez wytrwanie w uczynku dobrym szukają sławy i czci i nieskazitelności, odda żywot wieczny; **8**. A zaś swarliwym i prawdzie nieposłusznym, lecz posłusznym niesprawiedliwości, odda zapalczywość i gniew; **9**. Utrapienie i ucisk duszy każdego człowieka, który złość popełnia, Żyda najprzód, potem i Greka; **10**. A chwałę i cześć, i pokój wszelkiemu czyniącemu dobre, Żydowi najprzód, potem i Grekowi. **11**. Albowiem nie masz względu na osoby u Boga. **12**. A którzykolwiek bez zakonu zgrzeszyli, bez zakonu też poginą; a którzykolwiek w zakonie zgrzeszyli, przez zakon sądzeni będą. **13**. (Gdyż nie słuchacze zakonu sprawiedliwymi są u Boga; ale czyniciele zakonu usprawiedliwieni będą.) **14**. Bo ponieważ poganie nie mający zakonu, z przyrodzenia czynią, co jest w zakonie, ci, zakonu nie mając, sami sobie są zakonem; **15**. Którzy ukazują skutek zakonu, napisany na sercach swych, z poświadczaniem sumienia ich i myśli wespół siebie oskarżających albo też wymawiających, **16**. W dzień, gdy sądzić będzie Bóg skryte rzeczy ludzkie według Ewangielii mojej przez Jezusa Chrystusa. **17**. Oto się ty nazywasz Żydem i polegasz na zakonie, a chlubisz się Bogiem. **18**. I znasz wolę jego i rozeznajesz rzeczy różne od niej, wyćwiczony będąc z zakonu; **19**. I masz za to, żeś jest wodzem ślepych, światłością tych, którzy są w ciemności; **20**. Mistrzem bezrozumnych, nauczycielem niemowlątek, mając kształt znajomości i prawdy w zakonie. **21**. Który tedy uczysz drugiego, siebie samego nie uczysz? Który opowiadasz, żeby nie kradziono, kradniesz? **22**. Który mówisz, żeby nie cudzołożono, cudzołożysz? który się brzydzisz bałwany, święte rzeczy kradniesz? **23**. Który się chlubisz zakonem, przez przestępstwo zakonu Boga lżysz? **24**. Albowiem imię Boże dla was bluźnione bywa między pogany, jako napisano. **25**. Boć obrzezanie jest pożyteczne, jeźlibyś pełnił zakon; ale jeźlibyś był przestępcą zakonu, twoje obrzezanie stało się nieobrzezką. **26**. Jeźliby tedy nieobrzezka przestrzegała praw zakonnych, azaż jego nieobrzezka nie będzie przyczyną za obrzezkę? **27**. I osądzi nieobrzezka z przyrodzenia zakon pełniąca ciebie, który przez literę i obrzezkę jesteś przestępcą zakonu. **28**. Albowiem nie ten jest Żydem, który jest Żydem na jawie, ani to jest obrzezka, która jest na jawie na ciele; **29**. Ale który jest w skrytości Żydem i obrzezka serca, która jest w duchu, nie w literze, której chwała nie jest z ludzi, ale z Boga.

Rozdział 3

**1**. Czemże tedy zacniejszy Żyd? albo co za pożytek obrzezki? **2**. Wielki z każdej miary. Albowiem to najpierwsza, iż im zwierzone były wyroki Boże. **3**. Bo cóż na tem, jeźli niektórzy nie uwierzyli? Azaż niedowiarstwo ich niszczy wiarę Bożą? **4**. Nie daj tego Boże! I owszem niech Bóg będzie prawdziwy, a wszelki człowiek kłamcą, jako napisano: A abyś był usprawiedliwiony w mowach twoich, a żebyś zwyciężył, gdybyś sądził. **5**. Jeźli tedy niesprawiedliwość nasza Bożą sprawiedliwość zaleca, cóż rzeczemy? Azaż niesprawiedliwy jest Bóg, który gniew przywodzi? (Po ludzku mówię.) **6**. Nie daj tego Boże! albowiem jakożby Bóg sądził świat? **7**. Bo jeźli prawda Boża przez moje kłamstwo obfitowała ku chwale jego, czemuż jeszcze i ja bywam sądzony jako grzesznik? **8**. A nie raczej tak mówimy: (jako nas szkalują i jako niektórzy udawają, żebyśmy mówili:) Będziemy czynić złe rzeczy, aby przyszły dobre? Których potępienie jest sprawiedliwe. **9**. Cóż tedy? Mamyż nad nie? Żadnym sposobem; gdyżeśmy przedtem dowiedli, że Żydowie i Grekowie, wszyscy są pod grzechem, **10**. Jako napisano: Nie masz sprawiedliwego ani jednego; **11**. Nie masz rozumnego i nie masz, kto by szukał Boga. **12**. Wszyscy się odchylili, wespół się stali nieużytecznymi, nie masz kto by czynił dobre, nie masz aż do jednego. **13**. Grobem otworzonym jest gardło ich, językami swemi zdradzali, jad żmiji pod wargami ich. **14**. Których usta napełnione są przeklinania i gorzkości; **15**. Nogi ich prędkie są ku wylewaniu krwi; **16**. Skruszenie z biedą w drogach ich, **17**. A drogi pokoju nie poznali; **18**. Nie masz bojaźni Bożej przed oczami ich. **19**. A wiemy, iż cokolwiek zakonowi mówi, tym którzy są pod zakonem, mówi, aby wszelkie usta były zatulone i aby wszystek świat podlegał karaniu Bożemu. **20**. Przeto z uczynków zakonu nie będzie usprawiedliwione żadne ciało przed oblicznością jego, gdyż przez zakon jest poznanie grzechu. **21**. Lecz teraz bez zakonu sprawiedliwość Boża objawiona jest, mająca świadectwo z zakonu i z proroków; **22**. Sprawiedliwość, mówię, Boża przez wiarę Jezusa Chrystusa ku wszystkim i na wszystkie wierzące; boć różności nie masz. **23**. Albowiem wszyscy zgrzeszyli i nie dostaje im chwały Bożej. **24**. A bywają usprawiedliwieni darmo z łaski jego przez odkupienie, które się stało w Chrystusie Jezusie. **25**. Którego Bóg wystawił ubłaganiem przez wiarę we krwi jego, ku okazaniu sprawiedliwości swojej przez odpuszczenie przedtem popełnionych grzechów w cierpliwości Bożej, **26**. Ku okazaniu sprawiedliwości swojej w teraźniejszym czasie, na to, aby on był sprawiedliwym i usprawiedliwiającym tego, który jest z wiary Jezusowej. **27**. Gdzież tedy jest chluba? Odrzucona jest. Przez któryż zakon? Czyli uczynków? Nie, ale przez zakon wiary. **28**. Przetoż mamy za to, że człowiek bywa usprawiedliwiony wiarą bez uczynków zakonu. **29**. Izali Bóg jest tylko Bogiem Żydów? izali też nie pogan? Zaiste i pogan. **30**. Ponieważ jeden jest Bóg, który usprawiedliwi obrzezkę z wiary i nieobrzezkę przez wiarę. **31**. To tedy zakon niszczymy przez wiarę? Nie daj tego Boże! i owszem zakon stanowimy.

Rozdział 4

**1**. Cóż tedy, rzeczemy, znalazł Abraham, ojciec nasz według ciała? **2**. Bo jeźli Abraham z uczynków jest usprawiedliwiony, ma się czem chlubić, ale nie u Boga. **3**. Albowiem cóż Pismo mówi? Uwierzył Abraham Bogu i przyczytano mu to za sprawiedliwość. **4**. A robiącemu zapłata nie bywa przyczytana podług łaski, ale podług długu; **5**. Nie robiącemu zaś, lecz wierzącemu w tego, który usprawiedliwia niepobożnego, przyczytana bywa wiara jego za sprawiedliwość. **6**. Jako i Dawid powiada, że błogosławieństwo człowieka jest, któremu Bóg przyczyta sprawiedliwość bez uczynków, mówiąc: **7**. Błogosławieni, których odpuszczone są nieprawości, a których zakryte są grzechy; **8**. Błogosławiony mąż, któremu Pan grzechu nie przyczyta. **9**. To tedy błogosławieństwo tylko na obrzezkę przychodzi, czy też na nieobrzezkę? Gdyż mówimy, iż wiara Abrahamowi jest przyczytana za sprawiedliwość. **10**. Jakoż mu tedy jest przyczytano? Gdy był w obrzezce, czyli w nieobrzezce? Nie w obrzezce, ale w nieobrzezce. **11**. I przyjął znak obrzezki za pieczęć sprawiedliwości onej wiary, która była w nieobrzezce, na to, aby był ojcem wszystkich wierzących w nieobrzezce, aby i onym przyczytana była sprawiedliwość; **12**. I aby był ojcem obrzezki, nie tylko tych, którzy są z obrzezki, ale też i tych, którzy chodzą stopami wiary ojca naszego Abrahama, która była w nieobrzezce. **13**. Albowiem nie przez zakon się stała obietnica Abrahamowi albo nasieniu jego, aby był dziedzicem świata, ale przez sprawiedliwość wiary. **14**. Bo jeźli ci, którzy są z zakonu, dziedzicami są, tedyć zniszczała wiara i wniwecz się obróciła obietnica. **15**. Gdyż zakon gniew sprawuje; albowiem gdzie zakonu nie masz, tam ani przestępstwa. **16**. Przetoż z wiary jest dziedzictwo, aby było z łaski, i żeby była warowna obietnica wszystkiemu nasieniu, nie tylko temu, które jest z zakonu, ale i temu, które jest z wiary Abrahamowej, który jest ojcem nas wszystkich; **17**. (Jako napisano: Ojcem wielu narodów wystawiłem cię) przed Bogiem, któremu uwierzył, który ożywia umarłe i który przywołuje te rzeczy, których nie masz, i jakoby były. **18**. Który (Abraham) przeciwko nadziei w nadzieję uwierzył, że się stanie ojcem wielu narodów według tego, co mu powiedziano: Tak będzie nasienie twoje. **19**. A nie będąc słabym w wierze, nie patrzył na ciało swoje już obumarłe, mając około stu lat, ani na obumarły żywot Sary. **20**. O obietnicy tedy Bożej nie wątpił z niedowiarstwa; ale się umocnił wiarą i dał chwałę Bogu, **21**. Będąc też tego pewien, że cokolwiek on obiecał, mocen jest i uczynić. **22**. Przetoż przyczytano mu to za sprawiedliwość. **23**. A nie napisano tego dla niego samego, iż mu to przyczytano, **24**. Ale i dla nas, którym ma być przyczytano, którzy wierzymy w tego, który wzbudził Jezusa, Pana naszego, z martwych; **25**. Który wydany jest dla grzechów naszych, a wstał z martwych dla usprawiedliwienia naszego.

Rozdział 5

**1**. Będąc tedy usprawiedliwieni z wiary, pokój mamy z Bogiem przez Pana naszego Jezusa Chrystusa; **2**. Przez któregośmy też przystęp otrzymali wiarą ku łasce, w której stoimy i chlubimy się nadzieją chwały Bożej. **3**. A nie tylko to, ale się też chlubimy z ucisków, wiedząc, iż ucisk cierpliwość sprawuje, **4**. A cierpliwość doświadczenie, a doświadczenie nadzieję, **5**. A nadzieja nie pohańbia, przeto iż miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który nam jest dany. **6**. Albowiem Chrystus, gdy jeszcze byliśmy mdłymi, według czasu umarł za niepobożne. **7**. Choć ledwie by kto umarł za sprawiedliwego; wszakże za dobrego snaćby się kto umrzeć ważył. **8**. Lecz zaleca Bóg miłość swoję ku nam, że gdy jeszcze byliśmy grzesznymi, Chrystus za nas umarł. **9**. Daleko tedy więcej teraz usprawiedliwieni będąc krwią jego, zachowani będziemy przez niego od gniewu. **10**. Bo jeźliże będąc nieprzyjaciołmi, pojednaniśmy z Bogiem przez śmierć Syna jego; daleko więcej będąc pojednani, zachowani będziemy przez żywot jego. **11**. A nie tylko to, ale się też chlubimy Bogiem przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, przez któregośmy teraz pojednanie otrzymali. **12**. Przetoż jako przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć; tak też na wszystkich ludzi śmierć przyszła, ponieważ wszyscy zgrzeszyli. **13**. Albowiem aż do zakonu grzech był na świecie; ale grzech nie bywa przyczytany, gdy zakonu nie masz. **14**. Lecz śmierć królowała od Adama aż do Mojżesza i nad tymi, którzy nie zgrzeszyli, na podobieństwo przestępstwa Adamowego, który jest wzorem onego, który miał przyjść. **15**. Ale nie jako upadek, tak i dar z łaski; albowiem jeźli przez upadek jednego wiele ich pomarło, daleko więcej łaska Boża i dar z łaski onego jednego człowieka Jezusa Chrystusa na wiele ich opływała. **16**. A dar nie jest taki, jako to, co przyszło przez jednego, który zgrzeszył. Albowiem wina jest z jednego upadku ku potępieniu, ale dar z łaski z wielu upadków ku usprawiedliwieniu. **17**. Albowiem jeźli dla jednego upadku śmierć królowała przez jednego, daleko więcej, którzy obfitość onej łaski i dar sprawiedliwości przyjmują, w żywocie królować będą przez tegoż jednego Jezusa Chrystusa. **18**. Przetoż tedy jako przez jednego upadek na wszystkich ludzi przyszła wina ku potępieniu; tak też przez jednego usprawiedliwienie na wszystkich ludzi przyszedł dar ku usprawiedliwieniu żywota. **19**. Bo jako przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wiele się ich stało grzesznymi; tak przez posłuszeństwo jednego człowieka wiele się ich stało sprawiedliwymi. **20**. A zakon przytem nastąpił, aby obfitował grzech; lecz gdzie się grzech rozmnożył, tam łaska tem więcej obfitowała. **21**. Aby jako grzech królował ku śmierci, tak też aby łaska królowała przez sprawiedliwość ku żywotowi wiecznemu przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego.

Rozdział 6

**1**. Cóż tedy rzeczemy? Zostaniemyż w grzechu, aby łaska obfitowała? **2**. Nie daj tego Boże! albowiem którzyśmy umarli grzechowi, jakoż jeszcze w nim żyć będziemy? **3**. Azaż nie wiecie, iż którzykolwiek ochrzczeni jesteśmy w Chrystusa Jezusa, w śmierć jego ochrzczeni jesteśmy? **4**. Pogrzebieniśmy tedy z nim przez chrzest w śmierć, aby jako Chrystus wzbudzony jest z martwych przez chwałę ojcowską, tak żebyśmy i my w nowości żywota chodzili. **5**. Bo jeźliżeśmy z nim wszczepieni w podobieństwo śmierci jego, tedy też i w podobieństwo zmartwychwstania wszczepieni z nim będziemy. **6**. To wiedząc, że stary nasz człowiek pospołu jest z nim ukrzyżowany, aby ciało grzechu było zniszczone, żebyśmy już więcej nie służyli grzechowi; **7**. Bo ktoć umarł, usprawiedliwiony jest od grzechu. **8**. Jeźliśmy tedy z Chrystusem umarli, wierzymy, iż też z nim żyć będziemy, **9**. Wiedząc, że Chrystus powstawszy z martwych, więcej nie umiera i śmierć mu więcej nie panuje. **10**. Bo iż umarł, grzechowi raz umarł, a iż żyje, żyje Bogu. **11**. Tak też i wy rozumiejcie, żeście wy umarłymi grzechowi, aleście żywymi Bogu w Chrystusie Jezusie, Panu naszym. **12**. Niechże tedy nie króluje grzech w śmiertelnem ciele waszem, żebyście mu posłuszni byli w pożądliwościach jego. **13**. Ani stawiajcie członków waszych orężem niesprawiedliwości grzechowi: ale stawiajcie siebie samych Bogu, jako z umarłych żywi, i członki wasze orężem sprawiedliwości Bogu. **14**. Albowiem grzech panować nad wami nie będzie; bo jesteście nie pod zakonem, ale pod łaską. **15**. Cóż tedy? Będziemyż grzeszyli, żeśmy nie pod zakonem, ale pod łaską? Nie daj tego Boże! **16**. Azaż nie wiecie, że komu się stawiacie za sługi ku posłuszeństwu, tegoście sługami, komuście posłuszni; bądź grzechowi ku śmierci, bądź posłuszeństwu ku sprawiedliwości? **17**. Ale chwała Bogu, że bywszy sługami grzechu, usłuchaliście z serca sposobu onej nauki, którejście się poddali. **18**. A będąc uwolnieni od grzechu, staliście się niewolnikami sprawiedliwości. **19**. Po ludzku mówię dla mdłości ciała waszego. Albowiem jakoście stawiali członki wasze na służbę nieczystości i nieprawości ku czynieniu nieprawości: tak teraz stawiajcie członki wasze na służbę sprawiedliwości ku poświęceniu. **20**. Bo pókiście byli sługami grzechu, byliście wolnymi od sprawiedliwości: **21**. Jakiżeście tedy naonczas pożytek mieli onych rzeczy, za które się teraz wstydzicie? Bo koniec onych jest śmierć. **22**. Lecz teraz, będąc uwolnieni od grzechu, a zniewoleni Bogu, macie pożytek swój ku poświęceniu, a koniec żywot wieczny. **23**. Albowiem zapłata za grzech jest śmierć; ale dar z łaski Bożej jest żywot wieczny, w Chrystusie Jezusie, Panu naszym.

Rozdział 7

**1**. Azaż nie wiecie, bracia! (bo powiadomym zakonu mówię), iż zakon panuje nad człowiekiem, póki żyje? **2**. Albowiem niewiasta, która jest za mężem, póki żyw mąż, obowiązana mu jest zakonem; a jeźliby mąż umarł, uwolniona jest od zakonu mężowego. **3**. Przetoż tedy, póki mąż żyje, będzie zwana cudzołożnicą, jeźliby żoną inszego męża została; a jeźliby mąż jej umarł, wolna jest od zakonu onego, aby nie była cudzołożnicą, choćby się inszego męża żoną stała. **4**. A tak, bracia moi! i wyście umartwieni zakonowi przez ciało Chrystusowe, abyście się stali inszego, to jest tego, który wzbudzony jest z martwych, abyśmy owoc przynosili Bogu. **5**. Albowiem gdyśmy byli w ciele, namiętności grzechów, które się wzniecały przez zakon, mocy dokazywały w członkach naszych ku przynoszeniu owocu śmierci. **6**. Lecz teraz staliśmy się wolni od zakonu, umarłszy temu, w którymeśmy byli zatrzymani, abyśmy Bogu służyli w nowości ducha, a nie w starości litery. **7**. Cóż tedy rzeczemy? Iż zakon jest grzechem? Nie daj tego Boże! I owszemem grzechu nie poznał, tylko przez zakon; bo i o pożądliwości bym był nie wiedział, by był zakon nie rzekł: Nie będziesz pożądał. **8**. Lecz grzech wziąwszy przyczynę przez przykazanie, sprawił we mnie wszelką pożądliwość; albowiem bez zakonu grzech jest martwy. **9**. I jam żył niekiedy bez zakonu; lecz gdy przyszło przykazanie, grzech ożył, a jam umarł. **10**. I znalazło się, że to przykazanie, które miało być ku żywotowi, jest mi ku śmierci. **11**. Gdyż grzech, wziąwszy przyczynę przez przykazanie, zawiódł mię i przez nie zabił mię. **12**. A tak zakon jest święty i przykazanie święte, i sprawiedliwe, i dobre. **13**. To tedy dobre stałoż mi się śmiercią? Nie daj tego Boże! I owszem grzech, aby się pokazał być grzechem, sprawił mi śmierć przez dobre, żeby się stał nader grzeszącym on grzech przez ono przykazanie. **14**. Bo wiemy, iż zakon jest duchowny, alem ja cielesny, zaprzedany pod grzech. **15**. Albowiem tego, co czynię, nie pochwalam; bo nie, co chcę, to czynię, ale czego nienawidzę, to czynię. **16**. A jeźli czego nie chcę, to czynię, przyzwalam zakonowi, że dobry jest. **17**. Już tedy teraz nie ja to czynię, ale grzech we mnie mieszkający; **18**. Gdyż wiem, że nie mieszka we mnie (to jest w ciele mojem) dobre; albowiem chęć jest we mnie, ale wykonać to, co jest dobrego, nie znajduję. **19**. Bo nie czynię dobrego, które chcę; ale złe, którego nie chcę, to czynię. **20**. A jeźliż ja to czynię, czego nie chcę, już ja więcej nie czynię tego, ale grzech, który we mnie mieszka. **21**. Znajduję tedy ten zakon w sobie, gdy chcę dobre czynić, że się mnie złe trzyma. **22**. Albowiem kocham się w zakonie Bożym według wewnętrznego człowieka. **23**. Lecz widzę inszy zakon w członkach moich, odporny zakonowi umysłu mego i który mię zniewala pod zakon grzechu, który jest w członkach moich. **24**. Nędznyż ja człowiek! Któż mię wybawi z tego ciała śmierci? **25**. Dziękuję Bogu przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Przetoż tedy ja sam umysłem służę zakonowi Bożemu, lecz ciałem zakonowi grzechu.

Rozdział 8

**1**. Przetoż teraz żadnego potępienia nie masz tym, który będąc w Chrystusie Jezusie nie według ciała chodzą, ale według Ducha. **2**. Albowiem zakon Ducha żywota, który jest w Chrystusie Jezusie, uwolnił mię od zakonu grzechu śmierci. **3**. Bo co niemożnego było zakonowi, w czem on był słaby dla ciała, Bóg posławszy Syna swego w podobieństwie grzesznego ciała i dla grzechu, potępił grzech w ciele, **4**. Aby ona sprawiedliwość zakonu była wypełniona w nas, którzy nie według ciała chodzimy, ale według Ducha. **5**. Albowiem, którzy są według ciała, o tem myślą, co jest cielesnego; ale którzy są według Ducha, myślą o tem, co jest duchowego. **6**. Gdyż zmysł ciała jest śmierć; ale zmysł ducha jest żywot i pokój, **7**. Przeto iż zmysł ciała jest nieprzyjacielem Bogu; bo się zakonowi Bożemu nie poddaje, gdyż też i nie może. **8**. Przetoż którzy są w ciele, Bogu się podobać nie mogą. **9**. Lecz wy nie jesteście w ciele, ale w duchu, gdyż Duch Boży mieszka w was: a jeźli kto Ducha Chrystusowego nie ma, ten nie jest jego. **10**. Ale jeźli Chrystus w was jest, tedy ciało jest martwe dla grzechu, a duch jest żywy dla sprawiedliwości. **11**. A jeźli Duch tego, który Jezusa wzbudził z martwych, mieszka w was, ten który wzbudził Chrystusa z martwych, ożywi i śmiertelne ciała wasze przez Ducha swego, który w was mieszka. **12**. A tak, bracia! dłużnikami jesteśmy nie ciału, abyśmy według ciała żyli. **13**. Albowiem jeźlibyście według ciała żyli, pomrzecie; ale jeźlibyście Duchem sprawy ciała umartwili, żyć będziecie. **14**. Bo którzykolwiek Duchem Bożym prowadzeni bywają, ci są synami Bożymi. **15**. Gdyżeście nie wzięli ducha niewoli znowu ku bojaźni, aleście wzięli Ducha przysposobienia synowskiego, przez którego wołamy: Abba, to jest Ojcze! **16**. Tenże duch poświadcza duchowi naszemu, iż jesteśmy dziećmi Bożymi. **17**. A jeźliż dziećmi, tedy i dziedzicami, dziedzicami wprawdzie Bożymi, a spółdziedzicami Chrystusowymi, jeźli tylko z nim cierpimy, abyśmy też z nim byli uwielbieni. **18**. Albowiem, (bracia!) mam za to, iż utrapienia teraźniejszego czasu nie są godne onej przyszłej chwały, która się ma objawić w nas. **19**. Bo troskliwe wyglądanie stworzenia oczekuje objawienia synów Bożych. **20**. Gdyż stworzenie marności jest poddane, nie dobrowolnie, ale dla tego, który je poddał, **21**. Pod nadzieją, że i samo stworzenie będzie uwolnione z niewoli skażenia na wolność chwały dziatek Bożych. **22**. Bo wiemy, iż wszystko stworzenie wespół wzdycha i wespół boleje aż dotąd. **23**. A nie tylko ono stworzenie, ale i my, którzy mamy pierwiastki Ducha, i my sami w sobie wzdychamy, oczekując przysposobienia synowskiego, odkupienia ciała naszego. **24**. Albowiem nadziejąśmy zbawieni. A nadzieja widoma nie jest nadzieją; bo co kto widzi, przecz się tego spodziewa? **25**. Ale czego nie widzimy, tego się spodziewamy i tego przez cierpliwość oczekujemy. **26**. Także też i Duch dopomaga mdłościom naszym. Albowiem o co byśmy się modlić mieli, jako potrzeba, nie wiemy; ale tenże Duch przyczynia się za nami wzdychaniem niewymownem. **27**. A ten, który się serc bada, wie, który jest zmysł Ducha, ponieważ według Boga przyczynia się za świętymi. **28**. A wiemy, iż tym, którzy miłują Boga, wszystkie rzeczy dopomagają ku dobremu, to jest tym, którzy według postanowienia Bożego powołani są. **29**. Albowiem, które on przejrzał, te też przenaznaczył, aby byli przypodobani obrazowi Syna jego, żeby on był pierworodnym między wieloma braćmi, **30**. A które przenaznaczył, te też powołał; a które powołał, te też usprawiedliwił; a które usprawiedliwił, te też uwielbił. **31**. Cóż tedy rzeczemy na to? Jeźli Bóg za nami, któż przeciwko nam? **32**. Który ani własnemu Synowi nie przepuścił, ale go za nas wszystkich wydał: jakoż by wszystkiego z nim nie darował nam? **33**. Któż będzie skarżył na wybrane Boże? Bóg jest, który usprawiedliwia. **34**. Któż jest, co by je potępił? Chrystus jest, który umarł, owszem i zmartwychwstał, który też jest na prawicy Bożej, który się też przyczynia za nami. **35**. Któż nas odłączy od miłości Chrystusowej? czyli utrapienie? czyli ucisk? czyli prześladowanie? czyli głód? czyli nagość? czyli niebezpieczeństwo? czyli miecz? **36**. Jako napisano: Dla ciebie cały dzień zabijani bywamy, poczytaniśmy jako owce na rzeź naznaczone; **37**. Ale w tem wszystkiem przezwyciężamy przez tego, który nas umiłował. **38**. Albowiem pewienem tego, iż ani śmierć, ani żywot, ani Aniołowie, ani księstwa, ani mocarstwa, ani teraźniejsze ani przyszłe rzeczy, **39**. Ani wysokość, ani głębokość, ani żadne insze stworzenie nie będzie nas mogło odłączyć od miłości Bożej, która jest w Jezusie Chrystusie, Panu naszym.

Rozdział 9

**1**. Prawdę mówię w Chrystusie, a nie kłamię, w czem mi poświadcza sumienie moje przez Ducha Świętego: **2**. Że mam wielki smutek i nieustawający ból w sercu mojem. **3**. Albowiem żądałbym sam, abym się stał odłączonym od Chrystusa za braci moich, za pokrewnych moich według ciała. **4**. Którzy są Izraelczycy, których jest przysposobienie synowskie i chwała, i przymierza, i zakonu danie, i służba Boża, i obietnice; **5**. Których są ojcowie i z których poszedł Chrystus ile według ciała, który jest nad wszystkimi Bóg błogosławiony na wieki. Amen. **6**. Lecz nie można, żeby miało upaść słowo Boże; albowiem nie wszyscy, którzy są z Izraela, są Izraelem; **7**. Ani iż są nasieniem Abrahamowem, wszyscy są dziećmi; ale rzeczono: W Izaaku będzie tobie nazwane nasienie; **8**. To jest, nie dzieci ciała są dziećmi Bożymi; ale dzieci obietnicy bywają w nasienie policzone. **9**. Albowiem obietnicy słowo to jest: O tym właśnie czasie przyjdę, a Sara będzie miała syna; **10**. A nie tylko to, ale i Rebeka, gdy z jednego ojca naszego Izaaka brzemienną została. **11**. Gdy się jeszcze były dziatki nie narodziły, ani co dobrego albo złego uczyniły, aby się ostało postanowienie Boże według wybrania, nie z uczynków, ale z tego, który powołuje, **12**. Rzeczono jej, że większy będzie służył mniejszemu; **13**. Jako napisano: Jakóbam umiłował, alem Ezawa miał w nienawiści. **14**. Cóż tedy rzeczemy? Jestże niesprawiedliwość u Boga? Nie daj tego Boże! **15**. Albowiem do Mojżesza mówi: Zmiłuję się, nad kim się zmiłuję; a zlituję się, nad kim się zlituję. **16**. A przetoż nie zależy na tym co chce, ani na tym, co bieży, ale na Bogu, który się zmiłowywa. **17**. Albowiem mówi Pismo do Faraona: Na tom cię samo wzbudził, abym okazał moc moję na tobie, a iżby opowiadane było imię moje po wszystkiej ziemi. **18**. A tak nad kim chce, zmiłowywa się, a kogo chce, zatwardza. **19**. Ale mi rzeczesz: Przeczże się jeszcze uskarża? bo któż się sprzeciwił woli jego? **20**. I owszem, o człowiecze! któżeś ty jest, który spór wiedziesz z Bogiem? Izali lepianka rzecze lepiarzowi: Przeczżeś mię tak uczynił? **21**. Izali nie ma mocy garncarz nad gliną, żeby z tejże gliny uczynił jedno naczynie ku uczciwości, a drugie ku zelżywości? **22**. A jeźliż Bóg chcąc okazać gniew i znajomą uczynić możność swoję, znosił w wielkiej cierpliwości naczynia gniewu na zginienie zgotowane, **23**. A iżby znajome uczynił bogactwo chwały swojej nad naczyniem miłosierdzia, które zgotował ku chwale; **24**. Których i powołał, to jest nas, nie tylko z Żydów, ale i z poganów. **25**. Jako też u Ozeasza mówi: Nazwię lud, który nie był moim, ludem moim, a onę, która nie była umiłowaną, nazwię umiłowaną. **26**. I stanie się, że na tem miejscu, gdzie im mawiano: Nie jesteście wy ludem moim, tam nazwani będą synami Boga żywego. **27**. A Izajasz woła nad Izraelem, mówiąc: Choćby liczba synów Izraelskich była jako piasek morski, ostatki zachowane będą. **28**. Albowiem sprawę skończy i skróci w sprawiedliwości; sprawę zaiste skróconą uczyni Pan na ziemi. **29**. I jako przedtem powiedział Izajasz: By nam był Pan zastępów nie zostawił nasienia, bylibyśmy się stali jako Sodoma i Gomorze bylibyśmy podobni. **30**. Cóż tedy rzeczemy? To, iż poganie, którzy nie szukali sprawiedliwości, dostąpili sprawiedliwości, a sprawiedliwości, która jest z wiary. **31**. A Izrael szukając zakonu sprawiedliwości, nie doszedł zakonu sprawiedliwości. **32**. Dlaczegoż? Iż nie z wiary, ale jako z uczynków zakonu jej szukali; albowiem się obrazili o kamień obrażenia, **33**. Jako napisano: Oto kładę w Syonie kamień obrażenia i opokę otrącenia, a wszelki, który w niego wierzy, nie będzie pohańbiony.

Rozdział 10

**1**. Bracia! przychylna wola serca mego i modlitwa, którą czynię do Boga za Izraelem, jestci ku zbawieniu. **2**. Albowiem daję im świadectwo, iż gorliwość ku Bogu mają, ale nie według wiadomości. **3**. Bo nie znając sprawiedliwości Bożej, a chcąc własną sprawiedliwość wystawić, sprawiedliwości Bożej nie byli poddani. **4**. Albowiem koniec zakonu jest Chrystus ku sprawiedliwości każdemu wierzącemu. **5**. Gdyż Mojżesz pisze o sprawiedliwości, która jest z zakonu, iż ktobykolwiek te rzeczy czynił, przez nie żyć będzie. **6**. Ale sprawiedliwość, która jest z wiary, tak mówi: Nie mów w sercu swem: Kto wstąpi na niebo? to jest Chrystusa na dół sprowadzić: **7**. Albo kto zstąpi do przepaści? to jest Chrystusa od umarłych wyprowadzić. **8**. Ale (Mojżesz) cóż mówi: Blisko ciebie jest słowo w ustach twoich i w sercu twojem. Toć jest słowo wiary, które opowiadamy: **9**. Że jeźlibyś usty wyznał Pana Jezusa i uwierzyłbyś w sercu twojem, że go Bóg z martwych wzbudził, zbawiony będziesz. **10**. Albowiem sercem wierzono bywa ku sprawiedliwości, ale się usty wyznanie dzieje ku zbawieniu. **11**. Bo Pismo mówi: Wszelki, kto w niego wierzy, nie będzie pohańbiony; **12**. Gdyż nie masz różności między Żydem i Grekiem; bo tenże Pan wszystkich, bogaty jest ku wszystkim, którzy go wzywają. **13**. Każdy bowiem, kto by wzywał imienia Pańskiego, zbawiony będzie. **14**. Jakoż tedy wzywać będą tego, w którego nie uwierzyli? a jako uwierzą w tego, o którym nie słyszeli? a jako usłyszą bez kaznodziei? **15**. Jakoż też będą kazać, jeźliby nie byli posłani? Jako napisano: O jako śliczne są nogi tych, którzy opowiadają pokój, tych, którzy opowiadają dobre rzeczy. **16**. Aleć nie wszyscy posłuszni byli Ewangielii; albowiem Izajasz mówi: Panie! któż uwierzył kazaniu naszemu? **17**. Wiara tedy jest z słuchania, a słuchanie przez słowo Boże. **18**. Ale mówię: Izali nie słyszeli? i owszem na wszystkę ziemię wyszedł głos ich i na kończyny okręgu ziemi słowa ich. **19**. Ale mówię: Izali tego nie poznał Izrael? Pierwszy Mojżesz mówi: Ja was do zawiści pobudzę przez naród, który nie jest narodem, przez naród nierozumny rozdrażnię was. **20**. A Izajasz śmiałości używając mówi: Jestem znaleziony od tych, którzy mnie nie szukali, i jestem objawiony tym, którzy się o mnie nie pytali. **21**. Ale przeciwko Izraelowi mówi: Cały dzień wyciągałem ręce moje do ludu upornego i sprzeciwiającego się.

Rozdział 11

**1**. Mówię tedy: Izali Bóg odrzucił lud swój? Nie daj tego Boże! Albowiem i jam jest Izraelczyk z nasienia Abrahamowego, z pokolenia Benjaminowego. **2**. Nie odrzuciłci Bóg ludu swego, który przejrzał. Azaż nie wiecie, co mówi Pismo o Elijaszu? jako się przyczynia do Boga przeciwko Izraelowi mówiąc: **3**. Panie! Proroki twoje pomordowali i ołtarze twoje zburzyli, a zostałem ja sam i szukają duszy mojej. **4**. Ale cóż mu mówi Boska odpowiedź? Zostawiłem sobie siedm tysięcy mężów, którzy nie skłonili kolana Baalowi. **5**. Tak tedy i teraźniejszego czasu ostatki podług wybrania z łaski zostały. **6**. A ponieważ z łaski, tedyć już nie z uczynków, inaczej łaska już by nie była łaską; a jeźli z uczynków, jużci nie jest łaska; inaczej uczynek już by nie był uczynkiem. **7**. Cóż tedy? Czego Izrael szuka, tego nie dostąpił; ale wybrani dostąpili, a inni zatwardzeni są, **8**. (Jako napisano: Dał im Bóg ducha twardego snu, oczy, aby nie widzieli i uszy, aby nie słyszeli), aż do dzisiejszego dnia. **9**. A Dawid mówi: Niechaj im będzie stół ich sidłem i ułowieniem i otrąceniem i odpłatą. **10**. Niech zaćmione będą oczy ich, aby nie widzieli, a grzbietu ich zawsze nachylaj. **11**. Mówię tedy: Azaż się potknęli, aby padli? Nie daj tego Boże! Ale przez ich upadek doszło zbawienie pogan, aby je do zawiści przywiódł. **12**. A ponieważ upadek ich jest bogactwem świata, a umniejszenie ich bogactwem pogan, jakoż daleko więcej ich zupełność? **13**. Albowiem mówię wam poganom, ilem ja jest Apostołem pogan, usługiwanie moje zalecam, **14**. Azażbym jako ku zawiści pobudził ciało moje i zbawiłbym niektóre z nich. **15**. Albowiem jeźlić odrzucenie ich jest pojednaniem świata, cóż będzie przyjęcie ich, tylko ożycie od umarłych? **16**. Ponieważ jeźli pierwiastki święte, tedyć i zaczynienie; a jeźli korzeń święty, tedyć i gałęzie. **17**. A jeźli niektóre z gałęzi odłamane są, a ty, któryś był płonną oliwą, jesteś wszczepiony zamiast nich i stałeś się uczestnikiem korzenia i tłustości oliwnego drzewa: **18**. Nie chlubże się przeciw gałęziom, bo jeźli się chlubisz, wiedzże, iż nie ty korzenia nosisz, ale korzeń ciebie. **19**. Ale rzeczesz: Odłamane są gałęzie, abym ja był wszczepiony. **20**. Dobrze; dla niedowiarstwa odłamane są, ale ty wiarą stoisz; nie bądźże hardej myśli, ale się bój. **21**. Albowiem jeźli Bóg przyrodzonym gałęziom nie przepuścił, wiedz, że i tobie nie przepuści. **22**. Obaczże tedy dobrotliwość i srogość Bożą; przeciwko tym wprawdzie, którzy upadli, srogość, ale przeciwko tobie dobrotliwość, jeźlibyś trwał w dobroci; inaczej i ty będziesz wycięty. **23**. Aleć i oni, jeźli nie będą trwali w niedowiarstwie, wszczepieni zaś będą, gdyż mocny jest Bóg one zasię wszczepić. **24**. Albowiem jeźliś ty jest wycięty z oliwy, z przyrodzenia płonnej, a przeciwko przyrodzeniu jesteś wszczepiony w dobrą oliwę, jakoż daleko więcej, którzy są według przyrodzenia, wszczepieni będą w swoję własną oliwę! **25**. Bo nie chcę, abyście nie mieli wiedzieć, bracia! tej tajemnicy, (żebyście nie byli sami u siebie mądrymi), iż zatwardzenie z części przyszło na Izraela, póki by nie weszła zupełność pogan. **26**. A tak wszystek Izrael będzie zbawiony, jako napisano: Przyjdzie z Syonu wybawiciel i odwróci niepobożności od Jakóba. **27**. A toć będzie przymierze moje z nimi, gdy odejmę grzechy ich. **28**. A tak według Ewangielii nieprzyjaciółmi są dla was; lecz według wybrania są miłymi dla ojców. **29**. Albowiem darów swoich i wezwania Bóg nie żałuje. **30**. Bo jako i wy niekiedy nie wierzyliście Bogu, ale teraz dostąpiliście miłosierdzia dla ich niedowiarstwa, **31**. Tak i oni teraz stali się nieposłusznymi, aby dla miłosierdzia wam okazanego i oni miłosierdzia dostąpili. **32**. Albowiem zamknął je Bóg wszystkie w niedowiarstwo, aby się nad wszystkimi zmiłował. **33**. O głębokości bogactwa i mądrości, i znajomości Bożej! Jako są niewybadane sądy jego i niedoścignione drogi jego! **34**. Bo któż poznał umysł Pański? albo kto był rajcą jego? **35**. Albo kto mu co pierwej dał, a będzie mu zasię oddano? **36**. Albowiem z niego i przez niego i w nim są wszystkie rzeczy; jemu niech będzie chwała na wieki. Amen.

Rozdział 12

**1**. Proszę was tedy, bracia! przez litości Boże, abyście stawiali ciała wasze ofiarą żywą, świętą, przyjemną Bogu, to jest rozumną służbę waszę. **2**. A nie przypodobywajcie się temu światu, ale się przemieńcie przez odnowienie umysłu waszego na to, abyście doświadczyli, która jest wola Boża dobra, przyjemna i doskonała. **3**. Albowiem powiadam przez łaskę, która mi jest dana, każdemu, co jest między wami, aby więcej o sobie nie rozumiał, niżeli potrzeba rozumieć; ale żeby o sobie rozumiał skromnie, tak jako komu Bóg udzielił miarę wiary. **4**. Albowiem jako w jednem ciele wiele członków mamy, ale wszystkie członki nie jednoż dzieło mają: **5**. Tak wiele nas jest jednem ciałem w Chrystusie, aleśmy z osobna jedni drugich członkami. **6**. Mając tedy różne dary według łaski, która nam jest dana; jeźli proroctwo, niech będzie według sznuru wiary; **7**. Jeźli posługowanie, niech będzie w posługowaniu; jeźli kto naucza, niech trwa w nauczaniu; **8**. Jeźli kto napomina, w napominaniu; kto rozdaje, w szczerości; kto przełożony jest, w pilności; kto czyni miłosierdzie, niech czyni z ochotą. **9**. Miłość niech będzie nieobłudna; miejcie w obrzydliwości złe; imając się dobrego. **10**. Miłością braterską jedni ku drugim skłonni bądźcie, uczciwością jedni drugich uprzedzając. **11**. W pracy nie leniwi, duchem pałający, Panu służący; **12**. W nadziei się weselący, w ucisku cierpliwi, w modlitwie ustawiczni; **13**. Potrzebom świętych udzielający, gościnności naśladujący. **14**. Dobrorzeczcie tym, którzy was prześladują; dobrorzeczcie, a nie przeklinajcie. **15**. Weselcie się z weselącymi, a płaczcie z płaczącymi. **16**. Bądźcie między sobą jednomyślni, wysoko o sobie nie rozumiejąc, ale się do niskich nakłaniając. **17**. (Bracia!) nie bądźcie mądrymi sami u siebie; żadnemu złem za złe nie oddawajcie, obmyśliwając to, co jest uczciwego przed wszystkimi ludźmi. **18**. Jeźli można, ile z was jest, ze wszystkimi ludźmi pokój miejcie. **19**. Nie mścijcie się sami, najmilsi: ale dajcie miejsce gniewowi; albowiem napisano: Mnie pomsta, a Ja oddam, mówi Pan. **20**. Jeźli tedy łaknie nieprzyjaciel twój, nakarm go; jeźli pragnie, napój go: bo to czyniąc, węgle rozpalone zgarniesz na głowę jego. **21**. Nie daj się zwyciężyć złemu, ale złe dobrem zwyciężaj.

Rozdział 13

**1**. Każda dusza niech będzie zwierzchnościom wyższym poddana: boć nie masz zwierzchności, tylko od Boga; a te, które są zwierzchności, od Boga są postanowione. **2**. A tak, kto się zwierzchności sprzeciwia, Bożemu się postanowieniu sprzeciwia; a którzy się sprzeciwiają, sami sobie potępienie zjednają. **3**. Albowiem przełożoni nie są na postrach dobrym uczynkom, ale złym. A chcesz się nie bać zwierzchności, czyń, co jest dobrego, a będziesz miał pochwałę od niej; **4**. Bożym bowiem jest sługą tobie ku dobremu. Ale jeźli uczynisz, co jest złego, bój się; boć nie darmo miecz nosi, gdyż jest sługą Bożym, mszczącym się w gniewie nad czyniącym, co jest złego. **5**. Przetoż trzeba być poddanym nie tylko dla gniewu, ale i dla sumienia. **6**. Albowiem dla tego też podatki dajecie, gdyż są sługami Bożymi, którzy tego samego ustawicznie pilnują. **7**. Oddawajcież tedy każdemu, cobyście powinni: komu podatek, temu podatek, komu cło, temu cło, komu bojaźń, temu bojaźń; komu cześć, temu cześć. **8**. Nikomu nic winni nie bądźcie, tylko abyście się społecznie miłowali; bo kto miłuje bliźniego, zakon wypełnił. **9**. Gdyż to przykazanie: Nie będziesz cudzołożył, nie będziesz zabijał, nie będziesz kradł, nie będziesz fałszywie świadczył, nie będziesz pożądał, i jeźli które insze jest przykazanie, w tem słowie sumownie się zamyka, mianowicie: Będziesz miłował bliźniego twego, jako siebie samego. **10**. Miłość bliźniemu złości nie wyrządza; a tak wypełnieniem zakonu jest miłość. **11**. A to czyńcie, wiedząc czas, iż już przyszła godzina, abyśmy się ze snu ocucili; albowiem teraz bliższe nas jest zbawienie, aniżeli kiedyśmy uwierzyli. **12**. Noc przeminęła, a dzień się przybliżył; odrzućmyż tedy uczynki ciemności, a obleczmy się w zbroję światłości. **13**. Chodźmy uczciwie jako we dnie, nie w biesiadach i w pijaństwach, nie we wszeteczeństwach i rozpustach, nie w poswarkach ani w zazdrości; **14**. Ale obleczcie się w Pana Jezusa Chrystusa, a nie czyńcie starania o ciele ku wykonywaniu pożądliwości.

Rozdział 14

**1**. A tego, który jest w wierze słaby, przyjmujcie, nie na sprzeczania około sporów. **2**. Boć jeden wierzy, iż może jeść wszystko, a drugi będąc słaby, jarzynę jada. **3**. Ten, który je, niech lekce nie waży tego, który nie je; a który nie je, niech nie potępia tego, który je; albowiem go Bóg przyjął. **4**. Ktoś ty jest, co sądzisz cudzego sługę? Panu własnemu stoi, albo upada, a ostoi się; albowiem go Bóg może utwierdzić. **5**. Bo jeden różność czyni między dniem a dniem, a drugi każdy dzień za równo sądzi; każdy niech będzie dobrze upewniony w zmyśle swoim. **6**. Kto przestrzega dnia, Panu przestrzega; a kto nie przestrzega dnia, Panu nie przestrzega; kto je, Panu je, bo dziękuje Bogu; a kto nie je, Panu nie je, a dziękuje Bogu. **7**. Albowiem nikt z nas sobie nie żyje, i nikt sobie nie umiera. **8**. Bo choć żyjemy, Panu żyjemy; choć umieramy, Panu umieramy; przetoż choć i żyjemy, choć i umieramy, Pańscy jesteśmy. **9**. Gdyż na to Chrystus i umarł i powstał i ożył, aby i nad umarłymi i nad żywymi panował. **10**. Ale ty przeczże potępiasz brata twego? Albo też ty czemu lekceważysz brata twego, gdyż wszyscy staniemy przed stolicą Chrystusową? **11**. Bo napisano: Jako żyję Ja, mówi Pan, iż mi się każde kolano ukłoni, i każdy język wysławiać będzie Boga. **12**. A przeto każdy z nas sam za się odda rachunek Bogu. **13**. A tak już nie sądźmy jedni drugich; ale raczej to rozsądzajcie, abyście nie kładli obrażenia, ani dawali zgorszenia bratu. **14**. Wiem i upewnionym jest przez Pana Jezusa, iż nie masz nic przez się nieczystego, tylko temu, który mniema co być nieczystem, to temu nieczyste jest. **15**. Lecz jeźli dla pokarmu brat twój bywa zasmucony, już nie postępujesz według miłości; nie zatracaj pokarmem twoim tego, za którego Chrystus umarł. **16**. Niechże tedy dobro wasze bluźnione nie będzie. **17**. Albowiem królestwo Boże nie jest pokarm ani napój, ale sprawiedliwość i pokój i radość w Duchu Świętym: **18**. Bo kto w tych rzeczach służy Chrystusowi, miły jest Bogu, a przyjemny ludziom. **19**. Przetoż tedy naśladujmy tego, co należy do pokoju i do społecznego budowania. **20**. Dla pokarmu nie psuj sprawy Bożej. Wszystkoć wprawdzie jest czyste; ale złe jest człowiekowi, który je z obrażeniem. **21**. Dobrać jest, nie jeść mięsa i nie pić wina, ani żadnej rzeczy, którą się brat twój obraża albo gorszy albo słabieje. **22**. Ty wiarę masz? miejże ją sam u siebie przed Bogiem. Błogosławiony, który samego siebie nie sądzi w tem, co ma za dobre. **23**. Ale kto jest wątpliwy, jeźliby jadł, potępiony jest, iż nie je z wiary; albowiem cokolwiek nie jest z wiary, grzechem jest.

Rozdział 15

**1**. A tak powinniśmy znosić, my, którzyśmy mocni, mdłości słabych, a nie podobać się samym sobie. **2**. Przetoż każdy z nas niech się bliźniemu podoba ku dobremu dla zbudowania; **3**. Ponieważ i Chrystus nie podobał się samemu sobie, ale jako napisano: Urągania urągających tobie przypadły na mię. **4**. Bo cokolwiek przedtem napisano, ku naszej nauce napisano, abyśmy przez cierpliwość i przez pociechę Pism nadzieję mieli. **5**. A Bóg cierpliwości i pociechy niech wam da, abyście byli jednomyślni między sobą według Chrystusa Jezusa. **6**. Abyście jednomyślnie jednemi usty wysławiali Boga, Ojca Pana naszego Jezusa Chrystusa. **7**. Przetoż przyjmujcie jedni drugich, jako i Chrystus przyjął nas do chwały Bożej. **8**. Bo powiadam, iż Jezus Chrystus był sługą obrzezki dla prawdy Bożej, aby potwierdził obietnice ojcom uczynione, **9**. A poganie żeby za miłosierdzie chwalili Boga, jako napisano: Dlatego będę cię wysławiał między pogany i imieniowi twemu śpiewać będę. **10**. I zasię mówi: Weselcie się poganie z ludem jego. **11**. I zasię: Chwalcie Pana wszyscy poganie, a wysławiajcie go wszyscy ludzie. **12**. I zasię Izajasz mówi: Będzie korzeń Jessego, a który powstanie, aby panował nad pogany, w nim poganie nadzieję pokładać będą. **13**. A Bóg nadziei niech was napełni wszelką radością i pokojem w wierze, abyście obfitowali w nadziei przez moc Ducha Świętego. **14**. A pewienem, bracia moi! i ja sam o was, że jesteście i wy sami pełni dobroci, napełnieni wszelką znajomością, i możecie jedni drugich napominać. **15**. A pisałem do was, bracia! poniekąd śmielej, jakoby was napominając przez łaskę, która mi jest dana od Boga. **16**. Na to, abym był sługą Jezusa Chrystusa między pogany, świętobliwie pracując w Ewangielii Bożej, aby ofiara pogan stała się przyjemna, poświęcona przez Ducha Świętego. **17**. Mam się tedy czem chlubić w Chrystusie Jezusie, w rzeczach Bożych. **18**. Albowiem nie śmiałbym mówić tego, czego by nie sprawował Chrystus przez mię w przywodzeniu ku posłuszeństwu pogan, przez słowo i przez uczynek, **19**. Przez moc znamion i cudów, przez moc Ducha Bożego, tak iżem od Jeruzalemu i okolicznych krain aż do Iliryku napełnił Ewangieliją Chrystusową; **20**. A to tak usiłując kazać Ewangieliję, gdzie i mianowany nie był Chrystus, abym na cudzym fundamencie nie budował. **21**. Ale jako napisano: Którym nie powiadano o nim, oglądają; a którzy o nim nie słyszeli, zrozumieją. **22**. Dlaczegom też często miewał przeszkody, żem do was przyjść nie mógł. **23**. Lecz teraz nie mam więcej miejsca w tych samych krainach, a mając chęć przyjść do was od wielu lat. **24**. Kiedykolwiek pójdę do Hiszpanii, przyjdę do was: bo się spodziewam, że tamtędy idąc ujrzę was, a że wy mię tam poprowadzicie, kiedy się pierwej z wami troszeczkę ucieszę. **25**. A teraz idę do Jeruzalemu, usługując świętym. **26**. Albowiem się upodobało Macedonii i Achai, nieco spólnie złożyć na ubogich świętych, którzy są w Jeruzalemie. **27**. Owa podobało się im i są ich dłużnikami; bo ponieważ dóbr ich duchownych poganie się uczestnikami stali, powinni im też są cielesnemi usługiwać. **28**. Przetoż gdy to wykonam, a onym jako zapieczętowany ten pożytek oddam, pójdę przez was do Hiszpanii; **29**. A wiem, iż gdy przyjdę do was, z hojnem błogosławieństwem Ewangielii Chrystusowej przyjdę. **30**. A proszę was, bracia! przez Pana naszego Jezusa Chrystusa i przez miłość Ducha, abyście wespół ze mną pracowali w modlitwach za mię do Boga, **31**. Abym był wybawiony od tych, którzy są niewiernymi w ziemi Judzkiej, a iżby usługa moja, którą wykonywam przeciw Jeruzalemowi, przyjemna była świętym; **32**. Abym z radością przyszedł do was za wolą Bożą i z wami się wespół ucieszył. **33**. A Bóg pokoju niech będzie z wami wszystkimi. Amen.

Rozdział 16

**1**. A zalecam wam Febę, siostrę naszę, która jest służebnicą zboru Kienchreeńskiego; **2**. Abyście ją przyjęli w Panu, jako przystoi świętym, i stali przy niej, w którejkolwiek by was rzeczy potrzebowała; albowiem i ona wielom gospody użyczała, aż i mnie samemu. **3**. Pozdrówcie Pryscyllę i Akwilę, pomocniki moje w Chrystusie Jezusie; **4**. (Którzy za duszę moję swojej własnej szyi nadstawiali; którym nie ja sam dziękuję, ale i wszystkie zbory pogańskie.) **5**. Także zbór, który jest w domu ich. Pozdrówcie Epeneta miłego mojego, który jest pierwiastkiem Achai do Chrystusa. **6**. Pozdrówcie Maryję, która wiele pracowała dla nas. **7**. Pozdrówcie Andronika i Junijasza, krewnych moich i spółwięźni moich, którzy znacznymi są między Apostołami, którzy i przede mną byli w Chrystusie. **8**. Pozdrówcie Amplijasa, miłego mojego w Panu. **9**. Pozdrówcie Urbana, pomocnika naszego w Chrystusie i Stachyna mnie miłego. **10**. Pozdrówcie Apellesa doświadczonego w Chrystusie. Pozdrówcie tych, którzy są z domu Arystobulowego. **11**. Pozdrówcie Herodijona, pokrewnego mojego. Pozdrówcie tych, którzy są z domu Narcyssowego, tych, którzy są w Panu. **12**. Pozdrówcie Tryfenę i Tryfosę, które pracują w Panu. Pozdrówcie Persydę miłą, która wiele pracowała w Panu. **13**. Pozdrówcie Rufa, wybranego w Panu i matkę jego, i moję. **14**. Pozdrówcie Asynkryta, Flegonta, Hermana, Patrobę, Hermena i braci, którzy są z nimi. **15**. Pozdrówcie Filologa i Juliję, Nerego i siostrę jego, i Olimpa, i wszystkich świętych, którzy są z nimi. **16**. Pozdrówcie jedni drugich z pocałowaniem świętem. Pozdrawiają was zbory Chrystusowe. **17**. A proszę was, bracia! abyście upatrywali tych, którzy czynią rozerwania i zgorszenia przeciwko tej nauce, którejście się wy nauczyli; i chrońcie się ich. **18**. Albowiem takowi Panu naszemu Jezusowi Chrystusowi nie służą, ale własnemu brzuchowi swemu, a przez łagodną mowę i pochlebstwo serca prostych zwodzą. **19**. Bo posłuszeństwo wasze wszystkich doszło. A przetoż raduję się z was; ale chcę, abyście byli mądrymi na dobre, a prostymi na złe. **20**. A Bóg pokoju zetrze szatana pod nogi wasze w rychle. Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa niech będzie z wami. Amen. **21**. Pozdrawiają was Tymoteusz, pomocnik mój, i Lucyjusz, i Jazon, i Sosypater, pokrewni moi. **22**. Pozdrawiam was w Panu ja Tercyjusz, którym ten list pisał. **23**. Pozdrawia was Gajus, gospodarz mój i wszystkiego zboru. Pozdrawia was Erastus, szafarz miejski, i Kwartus brat. **24**. Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa niech będzie z wami wszystkimi. Amen. **25**. A temu, który was może utwierdzić według Ewangielii mojej i opowiadania Jezusa Chrystusa, według objawienia tajemnicy od czasów wiecznych zamilczanej, **26**. Lecz teraz objawionej i przez Pisma prorockie według postanowienia wiecznego Boga ku posłuszeństwu wiary między wszystkimi narody oznajmionej; **27**. Temu, samemu mądremu Bogu niech będzie chwała przez Jezusa Chrystusa na wieki. Amen.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.